

Dziura ozonowa nad Arktyką wkrótce się zamknie

7 kwietnia 2020

Gigantyczna dziura ozonowa, która utworzyła się nad Arktyką z powodu niskich temperatur w stratosferze, zamknie się do połowy kwietnia, donosi Europejska Agencja Kosmiczna.

„Od 14 marca warstwa ozonu nad Arktyką spadła do poziomu, który jest zwykle uważany za poziom dziury ozonowej i wynosi mniej niż 220 jednostek Dobsona (warstwa ozonu 2,2 milimetra przy standardowym ciśnieniu i temperaturze – red.). Oczekujemy, że dziura ponownie się zamknie w połowie kwietnia” – przytoczono w komunikacie na stronie internetowej ESA słowa pracownika Niemieckiego Centrum Aerokosmicznego DLR Diego Loyola.

Naukowcy zauważyli, że niewielkie dziury ozonowe czasami pojawiają się nad biegunem północnym, ale teraz zjawisko to jest znacznie większe niż wcześniej obserwowano.

Powierzchnia dziury ozonowej, którą obserwuje europejski satelita Sentinel-5P, wystrzelony na orbitę przez rosyjską rakietę nośną Rokot z kosmodromu Plesieck w 2017 roku, wynosi około 1 miliona kilometrów kwadratowych. Naukowcy z DLR łączą jej pojawienie się z niezwykłymi warunkami atmosferycznymi, w tym z mroźnymi temperaturami w stratosferze, co doprowadziło do gwałtownego spadku poziomu ozonu.

Ozon w stratosferze chroni życie na Ziemi przed promieniami ultrafioletowymi światła słonecznego. Nad Antarktydą dziura ozonowa powstaje co roku jesienią i trwa 3-4 miesiące; jej rozmiar sięga 20-25 milionów kilometrów kwadratowych.

Źródło: pl.SputnikNews.com